



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCYI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki
Zagłębia Dąbrowskiego. Cena 3 kop.

CENA PRENUMERATY
za miesięcznych i samiejscowych:
Rocznie Rb. 6.—
Półrocznie „ 3.—
Kwartalnie „ 1.50
Miesięcznie — 50

Adres Redakcji i Administracji: Czestochowska Aleja 11, sk. 20, sekcja IV w ul. skrzyżka pocztowa № 21, adres telegraficzny „Goniec-Czestochowa”.
Redakcja otwarta tylko w dni powszednie od godz. 5-ej do 7-jej wieczorem.
Administracja w dni powszednie do godz. 6-jej wieczorem, w niedziele i święta do godz. 11-jej rano.
Prenumerata i ogłoszenia w Czestochowie przyjmują wszystkie kategorie.
Rekopisy bez zastrzeżenia nie zwracają się.

CENA OGŁOSZEN:
Za jeden wiersz lub jego miejsce na 1-szej stronie 30 k., na IV-jej 10 k.
Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k.
Nadesłane za wiersz 60 kop.
Ogłoszenia drobne po 8 kop. za wiersz

Magistrat miasta Czestochowy

zaprasza pp. pracowników zakładów handlowych i rzemieślniczych (pełnoletnich) w Czestochowie, do dokonania w tychże zakładach, w każdym oddzielnie,

wyborów z pośród siebie po jednym pełnomocniku z każdego zakładu, a tych ostatnich, tj. pełnomocników, o przybycie do sali miejscowego ratusza w dniu 9 (22) bm. o godzinie 11 z rana, w celu wybrania

5 delegatów do komisji, mającej opracować obowiązujące przepisy unormowania godzin pracy i odpoczynku w powyższych zakładach, w myśl prawa z d. 15 (28) listopada 1906 r.

Pp. pełnomocnicy winni przedstawić dowody, zaświadczone przez właściciela zakładu, potwierdzające ich wybór. 171—71
Imienne zaproszenia rozsyłane nie będą.

Magistrat miasta Czestochowy

zaprasza do sali Magistratu pp. członków Stowarzyszenia Kupieckiego, oraz pp. właścicieli zakładów rzemieślniczych w Czestochowie, którzy w roku ubiegłym wykupili świadectwa przemysłowe, na dzień 8 (21) bm., o godz. 11 przed południem, celem wybrania z pośród siebie 5 pełnomocników do komisji mającej opracować

obowiązujące przepisy unormowania godzin pracy i odpoczynku w zakładach handlowych i rzemieślniczych w Czestochowy, w myśl prawa z dnia 15 (28) listopada 1906 r. 170—71
Imienne zaproszenia rozsyłane nie będą.

Stowarzyszenie Wzaj. Pomocy Pracown. Handl. i Przemysł. w Czestochowie.

Wszystkich kolegów, którzy podpisali w swoim czasie podanie o zatwierdzenie Stowarzyszenia Wzajemnej pomocy pracowników Handlowych i Przemysłowych w Czestochowie, jak również kolegów, którzy do Stowarzyszenia przystąpić pragną, uprasza się o taskawę przybycie w d. 24 bm. o godz. 4 po poł. do lokalu „Lutni” na **organizacyjne zebranie** Stowarzyszenia.
Bilety wejścia otrzymać można: w Banku Handlowym u p. A. Stegemana, w Czestochowskiem Tow. Wzajemnego Kredytu, w Towarzystwie Akcyjnym Czestochowskiej fabryki papierów kolorowych i tapet i w Banku p. M. Gradsteina. 197—21

Nasiona!

Czestochowskie Tow. Ogrodnicze (ul. Szkołna 10),

w celu rozpowszechnienia wyborowych odmian warzyw, sprzedaje nasiona sprowadzone z pierwszorzędnej firmy zagranicznej, z gwarancją kiełkowania, po cenach najniższych. 199—21

Kalendarzyk.

D. 21 Lutego.
Imiona chrześcijańskie: dziś Feliksa BW., jutro Kat. św. Piotra w Ant.
Imiona słowiańskie: dziś Onosława, jutro Wrocława.
Wschód słońca godz. 7 m. 10, *zachód* godz. 5 m. 19.

Kto wejdzie do Dumy?

Na podstawie informacji, dostarczonych przez źródła prywatne, pisma rosyjskie podają, że na onegdajszych wyborach, dokonanych w Rosji europejskiej, 26 gubernij wybierze niewątpliwie 161 opozycjonistów; w 36 guberniach przejdą postawie chłopscy, których w bardzo poważnej większości także do opozycjonistów zaliczyć należy; w większych miastach już jest zapewniony wybór 13 opozycjonistów.

Ogółem z 412 mandatów europejskiej Rosji zapewnieni jest wybór: 211 opozycjonistów i 51 zwolenników partii rządowych. Gdyby z reszty mandatów połowa nawet przypadła partjom rządowym, opozycja z Europejskiej Rosji otrzyma 295 mandatów. Z Kaukazu, Syberji stepów, Turkestanu, skąd przyjdzie ma 75 deputowanych, nadchodzą wieści o nadzwyczaj opozycyjnym nastroju wyborców. Partje zarodo-we mogą liczyć w tej grupie zaledwie na 15 głosów.

Jeżeli polacy będą głosowali z opozycją, rząd w najlepszym wypadku liczyć może na 150 głosów, opozycja natomiast będzie miała 370 do 375 głosów.

Stosunek wzajemny stronnictw opozycyjnych nie przedstawia się jeszcze jasno, należy bowiem od kompromisów pomiędzy kadetami a skrajną lewicą w każdym poszczególnem zgromadzeniu wyborczem.

W Petersburgu zwycięstwo kadetów jest prawdopodobne, jakkolwiek nie jest wykluczone, że w kilku okręgach osiągną mogą przewagę partje skrajnej lewicy i październikowcy. Skrajna prawica w stolicy nie ma żadnych widoków.

Wybory w Królestwie.

—?—
Onegdaj dokonano wyborów we wszystkich dziesięciu guberniach Królestwa Polskiego.
Powołani zostali:

- 1) Książd Jan Gralewski, b. poseł z gubern. warszawskiej.
- 2) Władysław Grabski, b. poseł z gubern. warszawskiej.
- 3) Władysław Nowca, dyr. szkoły handlowej z gubern. warszawskiej.
- 4) Józef Głowacki, właściciel in. z gubern. warszawskiej.
- 5) Kajetan Piechowski, właściciel dóbr z gubern. warszawskiej.
- 6) Antoni Hempel, właśc. dóbr z gubern. lubelskiej.
- 7) Stefan Plewiński, właśc. dóbr z gubern. lubelskiej.
- 8) Stanisław Słowiński, wł. dóbr z gubern. lubelskiej.
- 9) Jan Stecki, b. poseł, z gubern. lubelskiej.

- 10) Piotr Żak, właścianin z gubernji lubelskiej.
- 11) Stanisław Sunderland, adw. z gubern. siedleckiej.
- 12) Ludwik Bryndza-Nacki właśc. dóbr, z gubern. siedleckiej.
- 13) Józefat Blyskosz, b. poseł właścianin z gubern. siedleckiej.
- 14) Alfons Parczewski, adw. b. poseł, z gubern. kalskiej.
- 15) Książd Jan Wesołowski, z gubern. kalskiej.
- 16) Józef Suchorzewski, inż. z gubern. kalskiej.
- 17) Dr. Jan Harusewicz, b. poseł z gubern. łomżyńskiej.
- 18) Mieczysław Skarzyński, wł. dóbr, z gubern. łomżyńskiej.
- 19) Antoni Bieliński, wł. dóbr z gubern. radomskiej.
- 20) Henryk Dembiński, wł. dóbr z gubern. radomskiej.
- 21) Józef Ostrowski, właśc. b. poseł z gubern. radomskiej.
- 22) Władysław Żukowski, inż. z gubern. piotrkowskiej.
- 23) Edward Peplowski, inż. z gubern. piotrkowskiej.
- 24) Felicjan Otoki, wł. dóbr z gubern. piotrkowskiej.
- 25) Stanisław Justyna, właśc. z gubern. piotrkowskiej.
- 26) Dziurzyński Mat., rob. z gubern. piotrkowskiej.
- 27) Henryk hr. Potocki, wł. dóbr z gubern. kieleckiej.
- 28) Wiktor Jaroński, b. poseł z gubern. kieleckiej.
- 29) Jan Bielawski, właśc. z gubern. kieleckiej.
- 30) Henryk Konic, adwokat z gubern. plockiej.
- 31) Michał Bojanowski, wł. gobr. z gubern. plockiej.
- 32) Andrzej Bułat, adw., litwin. z gubern. suwalskiej.
- 33) Piotr Leonus, adw., litwin. z gubern. suwalskiej.

Pod względem zabarwienia partyjnego, panowie: Konic i Sunderland należą do PPP., pp. Dembiński i Henryk hr. Potocki są realistami, pp. Bułat i Leonus są nacjonalistami litewskimi, wszyscy inni w liczbie 27, należą do Nar.-D.

Wybory w Łodzi przyniosły zwycięstwo liście popieranej przez endecję i Polską Part. Postep.

W okręgu I i II lista ta była w mniejszości, zwyciężyła tylko w III i IV.
Ogółem padło na 8,511 głosów, przeciwko niej 7,062 głosy.

Głosy opozycyjne rozstrzeliły się jednak pomiędzy listy postepowej demokracji popierającej adw. Al. Mogilnickiego (2,849 gł.) i listy popierającej kandydata żydowskiego o barwie skrajnej Rubinsteina (4,213 gł.)

Ostatecznie wybrano 56 wyborców należących do koncentracji (okr. I III i IV), oraz 23 wyborców postepowo-demokratycznych, (okręgu II).

Partjom popierającym p. Rubinsteina nie udało się przeprowadzić ani jednego wyboru. Wybór adwokata M. Babińskiego (PPP.) jako posła z Łodzi jest więc zupełnie pewny.

Wydawca: Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamioniarski Kruszyński i Proszowski w Czestochowie, Al. 11 dom własny. Wykonawca: Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamioniarski Kruszyński i Proszowski w Czestochowie, Al. 11 dom własny. Wykonawca: Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamioniarski Kruszyński i Proszowski w Czestochowie, Al. 11 dom własny.

Najwytworniejsze ubrania
najwiecez, najdobrzez materiały krajowe, angielskie i francuskie.

Jedyny skład gotowych ubrań własnego wyrobu
Związek kat. Krawców w Krakowie
ul. Florjanska № 7, tuż obok Pynku.

Jeszcze w sprawie żargonu.

Znana uchwała ogólnego zebrania Tow. szerzenia wiedzy w kwestji żargonowych książek wywołała istną burzę w światku postępowym miasta naszego. Odrązu uwidocznił się rozłam w pojęciach na żargon. Szczerzy postępowcy, nie uznając żargonu za język odrębny, chcą i muszą go tolerować jako znakomity środek do uświadamiania mas żydowskich, przeciwnicy zaś, nie znając prądów nurtujących wśród społeczeństwa żydowskiego, potępiają a priori żargon i chcą go wyrugować zupełnie z instytucji kulturalnych. Po czczej stronie racja? Przypatrzmy się sytuacji bezstronnie.

W Królestwie wychodzi obecnie kilka pism żargonowych, rozchodzących się w przeszło 100,000 egzemplarzach. Dwa pisma żargonowe stoją na gruncie sjonistyczno-nacjonalistycznym i te właśnie mają najmniej prenumeratorów. Pozostałe pisma żargonowe, rozchodzące się w dziesiątkach tysięcy egzemplarzach, szerzą idee szczerze postępowe i demokratyczne, uświadamiają swych czytelników w kierunku społeczno-politycznym, nawołują stule do solidarności z ruchem wolnościowym rdzennej ludności, są przedmiotem przedstawień ze strony władz na równi z najbardziej radykalnymi gazetami, mają świetne korespondencje ze wszystkich zakątków kraju naszego (najlepszą korespondencją o wypadkach w Żelwie miały żydowskie gazety) i t. d., słowem prasa żargonowa ostatnich dwóch lat położyła nieocenione zasługi w kierunku uobywatelenia, uświadamienia i wręcz wyzwolenia z pęt obskurantyzmu najbardziej upośledzonych pod względem umysłowym i moralnym żydów. Tego faktu niewolno lekceważyć! Panowie postępowcy, którzy gremialnie wypisali się z Tow. szerzenia wiedzy z obawy przed żargonem, wcale nie orjentują się w sytuacji wytworzonej wypadkami ostatnich dwóch lat. Dla nich żyd chałatawiec, a raczej żargonowiec, pozostaje takim, jakim go swem wspamiętałem piórem narysował swego czasu Junosza i inni pisarze ówczesnej doby.

Ci panowie nie zauważyli tej radykalnej metamorfozy jaka zaszła wśród społeczeństwa żydowskiego, nie zauważyli tego zróżnicowania się, które stale się odbywa na tle czysto przekonaniowym, nie słyszeli, że żydzi-żargonowcy wędrują do kraju Narymskiego, jako bojownicy postępu i demokracji. Wreszcie nasi postępowcy, bojkotujący Tow. szerzenia wiedzy, zapomnieli widocznie, że na odczytach przez nich urządzanych, jak wogóle na wszystkich odczytach, główny kontyngens słuchaczy stanowili żargonowcy.—A więc żargon, jako środek, wydaje świetne rezultaty i dlatego mu-

si być tolerowany; uświadomiony przy pomocy żargonu żyd po pewnym czasie przestaje posilkować się żargonem, gdyż, chcąc czerpać wiedzę systematycznie, musi z konieczności zwrócić się do literatury polskiej, niezownie bogatszej w utwory wszelakiej treści. Pionne są obawy, że żargon pogłębia różnice narodowościowe, że krzewi nacjonalizm etc. Nie żargon jest winą oplakanych stosunków, a wina spada na całe społeczeństwo polskie, bo przez wieki traktowało żydów po macoszemu. Dziś, gdy jutrenka wyzwolenia zabłysła, gdy żydzi w poczuciu swej niższości kulturalnej pragną oświaty choćby w zrozumiałym dla nich żargonie, nasi polscy postępowcy z poczucia niby patriotyzmu wołają przez Lepiej, podług ich rozumienia, by żyd pozostał obskurantem, ale mówiącym z kiepską po polsku, niż prawdziwie uświadomionym obywatelem kraju, ale posilkującym się chwilowo żargonem.

Nie jestem sam wielbicielem żargonu, nigdy nim się nie posilkowałem i nie posilkuję, gazet i książek żargonowych nie czytam, a mimo to uważam, jak to dobitnie na ogólnym zebraniu w dniu 27 stycznia zaznaczyłem, że dla szczerzenia kultury i wiedzy polskiej wśród mas żydowskich trzeba z konieczności posilkować się żargonem.

Tasie stanowisko w kwestji żargonu, w brew twierdzeniu p. M. B. w naszym „Goiću“, zajmuje Dr Nussbaum (patrz artykuł „Już wielki czas“).

Takie stanowisko wyraźnie zajął w kwestji żargonu wybitny przedstawiciel Polskiej Partii Postępowej upatrzony kandydat na posła z miasta Łodzi ze strony koncentracji narodowej, p. Aleksander Babicki.

Takie wreszcie stanowisko zajmuje Towarzystwo Kultury Polskiej w Warszawie.

Tylko, niestety, nasi secesjonisci postępowcy nie mogą się pogodzić z ogólną opinią postępu polskiego bez różnicy zabarwienia.

Henryk Kwiatek.

NOWINY.

Częstochowa.

Wiadomości kościelne. Rekolacje dla mężczyzn w po—Marjawickim kościele, pod przewodnictwem i kierunkiem ks. Michała Ciesielskiego, magistra Teologii z udziałem OO. Paulinów, Alfonsa Jedrzejewskiego i Romualda Dsiemiadłowieza, rozpoczyna się 4-ej po południu w niedzielę t. j. 24 lutego r. b.

Ćwiczenia te obejmą medytacje, msze św. rachunek sumienia, czytanie duchowe i konferencje, w których będą poruszone najżywniejsze kwestje, dotyczące misji kościelnej w sprawach społecznych odnośnie cywilizacji, postępu, etyki, tolerancji i t. d. Plan ćwiczeń:

niedziela o 4-ej po południu do 5 i pół — poniedziałek od 8 godzin rano do 10-ej, po południu od 4-ej — 5 i pół — wtorek od 8 — 10 rano i od 4-ej — 5-ej i pół po południu.

Ten sam porządek w środę. W czwartek przed południem od 8-ej — 10-ej godziny, a o 3-ej po południu spowiedź św. w 3-ich kościołach, stosownie do drukowanych planów i połączonych tam przyczyn. W piątek 1-go marca komunia św. ogólna w o—Marjawickim kościele od 8-ej rano — do 10-ej i w tym dniu zakończenie rekolacji dla mężczyzn. Dla kobiet w tym samym co do dni porządku rozpoczyna się rekolacje od tej niedzieli za tydzień t. j. 3-go marca. Konferencje o 4-ej po południu w pierwszej i drugiej serji.

Psaje w po—Marjawickim kościele odbywają się w niedzielę w. postu na summie, przyczem rektor kościoła miewa odpowiednie konferencje. Marcowe nabożeństwo odprowadzić będzie przez cały marzec o 7-ej i pół codziennie rano przed ołtarzem S-go Józefa z szczególną uwagą, planją do Pana Jezusa i aktami z pieśnią do Patrona powszechnego kościoła i dycepcji Kujawsko—Kaliskiej.

Odczyt. Staraniem Towarzystwa szerzenia wiedzy w nadchodzącą niedzielę o godzinie 3 i pół po południu w teatrze miejscowym p. na Władysława Weichertówna wygłosi odczyt „Położenie mieszczan i chłopów w Polsce w pierwszym studium“.

Zebranie organizacyjne. W niedzielę dnia 14 bm. o godz. 4 po poł. odbędzie się organizacyjne zebranie Stowarzyszenia wzmiankowanego przy pracownikach handlowych i przemysłowych m. Częstochowo.

Związek zawodowy murarzy. Wczoraj o godz. 9 r. w kościele pa-Mariawickim odbyło się nabożeństwo na intencję Związku, odprawione przez ks. Sędzimira.

Na nabożeństwie uczestniczyło z dwoma szlachetnymi sercami; majstrowska i czeladniczą oraz ze słobami w ręku, przeszło 300 członków należących do zawodu murarskiego. Przed nabożeństwem wnieśli przemówienie ks. Sędzimir zaznaczył użyteczność powstania Związku, który „tworzy drużynę, co ramie przy ramieniu, wspólnymi siłami i jednolici złączone łańcuchami, staje do czynu“. Następnie ks. Sędzimir wzywa do jednolici, czując jako przykład naród belgijski, na którego sztandarze wypisane jest „union est force“, „skoniec zakoncy się mową wyjaśnieniem, czemu jest zrzeszenie się; związki — to „egły do odrudzenia społeczeństwa, odbudowania ojczyzny“. Po nabożeństwie ks. Sędzimir poświęcił lokal Związku, mierzający się przy ul. Wąły nr. 22, dom p. Gładycha i wygłosił drugą, pouczającą mowę. Przemawiał jeszcze p. Józef Słociński, redaktor „Głosu Ludu“, który w swej mowie kładł nacisk na oświatę, równość, stanę, oraz zroził kilka uwag użytecznych, a w jednej z

Moje zrzedzenie.

Oto znowu jestem. Co o mnie sądzili. Moja wielka przysięga. Dlaczego nie zrzedziłem. Muszę umrzeć. Wyroki śmierci. Testament mój. Anonimy. Wzręć od atramentu. Ostatnia poignanie i ostatnie westchnienie. Telefon. Kłopoty damski. Kapelusze damski. Plaster na odciski. Dola kronikarza. Jak się zdobywa wiadomości. Kłopoty pracy na prowincji. Co dostajemy, a czego od nas żądają. Zarzuty, Gromy, Piórny. Poćwiercowa nie redaktora. Wyklike pisma. Dziennikarz w roli psa wściekłego. Śmierć kronikarzowi. Tworz recenzenta w niezabezpieczeniu. Znowu telefon. Straszne ostrzeżenie. Moja rezygnacja.

Wszyscy ci, którym nie w smak było zrzedzenie,—oto mnie znowu mają tu, na tem samym miejscu.

Sądzili zapewne, że wstąpił w ich ślady: że gorączka karnawałowa i mnie opętała, że, pozabawiając tego, co to zwie się „mens“ i pakując całe me-czowieczeństwo w nogi, zmusiła do zapomnienia o mych obowiązkach? O, nie! I przysięgam,—jak pragnę się doczekać, abyśmy mieli na każdym miejscu, gdzie stoi szynek —szkółki, gdzie wieżenie—uniwersytet ludowy, gdzie lombard—jadłodajnie ludowe, gdzie policja—ochronkę, a gdzie sąd—dom Boga, tak niemam na sumieniu ani jednego „pas“.

Przyczyna, szanowni czytelnicy i czytelniczki, u których posiadam choć odrobine sympatii, opóźnienia „meego zrzedzenia“, było załatwianie wszystkich mych spraw doczesnych, zanim w tych dniach przyniosę do ciebie wiadomość.

Muszę umrzeć! Po ostatnim zarządzeniu otrzymałem 69,999 (tyle mieszkańców posiada Częstochowa, oprócz mnie) wyroków śmierci. —Cóż więc mam biedny począć?—niema rady! Wczoraj więc sporządziłem testament, zapisując eszchedności me na kupno katechizmów z warunkiem wręczenia takowych po sztuce każdemu z autorów przesłanych mi wyroków. Teraz oczekuję spokojnie śmierci, tembardziej, że od tygodnia ogromnie obrzydło mi życie; przekonałem się, że nie mam co robić na świecie; za dużo jest ludzi w naszym grodzie, władających piórem, czego najlepszym dowodem—otrzymane przezemnie 7837 listów anonimów i to wciągu jednego tylko tygodnia. Oddat mam taki wzręć do pióra i atramentu, które pośredniczą nie tylko w przelewaniu na papier myśli szlachetnych, ale i wytworów niskiej, skrytej zemsty, złości tehrzliwej i podłości cichej,—oddat tak znieławidziłem pióro, że z radością mówię do was szanowni czytelnicy: moriturus salutat vobis, a w chwili gdy zdradziecki cios sprzątnie mnie z tego padolu piaczu i nędzy, usta me wydadzą okrzyk: niech kwitnie literatura anonimowa!

Przepraszam że przerywam.—telefon maie wzywa.

Dzyna... dzyna... dzyna... — Kto mówi? — Czy z redakcją jestem połączony? — Tak jest! czym możemy służyć? — O której godzinie odchodzi pociąg po południu do Warszawy? — O godz. 3 minut. 45. — Dziękuję.

Otoż wracając do kwestji... znowu prze-

Dzyna... dzyna... dzyna... — Redakcja? — Tak. — Proszę pana, w którym sklepie najlepiej kupić można kapelusze damski? — Wybaczyć szanowni czytelnicy, musiałem objaśnić, bo na prowincji dzień... co?... znowa?... przepraszam!

Dzyna... dzyna... dzyna... — Czy Goniec? — Tak jest. — Proszę o objaśnienie, jaki jest najlepszy plaster na odciski. — Służę objaśnieniem, jak powróci kronikarz.

Dla czego kronikarz, zapytaacie czytelnicy? Dla tej przyczyny, że musi się dobrze nachodzić, zanim zdobędzie jakie wiadomości, a więc... ma odciski. Tak jest! W naszej prasie, a szczególnie na prowincji kronikarz musi zdobywać wiadomości z trudem, częstokroć podstępem, reporter podsłuchując, poddrzewiami dowiaduje się dopiero o rzeczach obchodzących ogół; u nas traktuje się prasę, jak z laski, a nawet odmawia się jej informacji, z których korzystać może i powinno społeczeństwo; u nas wszelkie instytucje, przedsiębiorstwa, ludzie mogący uświadomić w danej kwestji pracownika — prasy, — niezwiesznie odmawiają swych informacji, mówiąc lub myśląc, po co?... oni i tak napiszą! A jednak to same instytucje, przedsiębiorstwa, ludzie, wymagają od organu opinji publicznej poparcia, rozstrząsania spraw ich się dotyczących, jak najlepszych informacji, a nawet i reklamy, za którą godnie im się grubo się płaci. A niechno tylko co się przepomni, lub nie w wiadomości, czy pi-

HENRYK SCHWARZ NOWY I JAWIE WENY I JAWIE na bluzki i suknie. TELEFON 40. ROK ZAŁOŻENIA 1898.

Na zakończenie Briand wymaga zastosowania prawa, zabezpieczającego absolutyzm władzy świeckiej, jednocześnie prowadzącego do uspokojenia umysłu. Większością 384 przedw 33 izba przyjęła objaśnienia rządu i złożyła votum zaufania.

Okrucieństwa gubernatora.

Teheran 20 TAP. Medżylis otrzymał z Astrabadu depezę opatrzoną kilkoma tysiącami podpisów od persów, którzy wymigrowali do Rosji w skutek przesładowań, doznanych od charasańskiego gubernatora. Ow gubernator za zaległe podatki sprzedawał turkme- nom żony i dzieci. Wiadomości o postępowa- niu gubernatora sprawiły wstrząsające wrażenie wśród deputatów.

Medżylis postanowił zawezwać gubernato- ra do Teheranu, gdzie w razie udowodnienia winy, miał być skazany na śmierć. Rząd już dymisję gubernatorowi.

Udział kobiet w wyborach.

Teheran 20 TAP. W niektórych z więk- szych miast prawo wyborcze służy kobietom które wręczają głosy swe najdłuższym krew- rym.

Bojowniczkę uprawnienia kobiet.

London, 19 TAP. Suffrażystki na zebra-

niu postanowiły w dalszym ciągu urządzić de- monstrację; w rezolucji powiedziano, że ko- biety gotowe są życie ofiarować za sprawę swoją, i nie ulegną się jeżeli zostaną zawezwa- ne wojska, aby strzelały do nich.

Potyczka na granicy.

Nowy Jork, 20 TAP. Z Nikoragay tele- grafują, że wojsko republiki Gonduras napadło na strzegące granicy wojsko republiki Nikora- gua; po długotrwałej potyczce napaść została odparta.

Walka z głodem.

Kazań 20 TAP. Potrzebie cierpiących głód zostały w zupełności zaspokojone. Otwarto 1000 garkuchni, 200 piekarni, pomoc otrzymuje 124,000 ludzi. Koszt pożywienia jednego czło- wieka wynosi: jedzenie mięsne 4 kop. postne 3 kop.

Zarzūt Erzbergera.

Berlin 20 T. w. Poseł Erzberger wysta- sował był do kanclerza Bülowa list, w którym zarzucał mu, że jest współautorem broszury p. t. „Kłamstwa Erzbergera”. Książę Bülow od- powiedział również listownie, oświadczając, że z broszurą tą niema nic wspólnego.

Stuebel i Dornburg.

Magdeburg 20 T. w. Były dyrektor urzę-

du kolonialnego Stuebel, który do niedawna zajmował stanowisko psta w Chrystjanii, wy- zwiał na pojedynkę obecnego dyrektora urzę- du kolonialnego Dornburga. Przyczyną wyzwa- nia była ostra krytyka dawniejszej administra- cji kolonialnej ze strony Dornburga. Czy Der- nburg wyzwanie to przyjął—niewiadomo do- tychczas.

Reformy kulturalne.

Teheran 20 TAP. Projektowane jest za- prowadzenie: kanalizacji, oświetlenia miast, przytułków dla biednych, bibliotek publicznych, szpitali; projekty owe wywołały protest du- chowieństwa.

Martens.

London, 19 TAP. Przed wyjazdem Mar- tensa w pałacu Banhinghamowskim odbył się obiad. Brali udział ministrowie, posłowie i wysoko postawione osoby. Martens siedział na jednym z najbliższych miejsc obok króla.

Obniżenie cła.

Rzym, 19 TAP. „Tribuna donosi, że rząd przedłoży izbie wniosek w sprawie obniżenia do połowy cła od nafty.

Ruble w Berlinie.

1215 20 lutego 215.65.



Akeyjne T-stwo Zjednoczonych Fabryk Szmerglu i Maszyn Hannover - Hainholz

Szmerglowe tarcze, płótno i proszek szmerglowy.

Maszyny dla odlewania i formowania żelaza.

Generalna Reprezentacja Tow. „Ferrum“

Oddział w Sosnowcu.

Telefon 202.

DYREKCJA

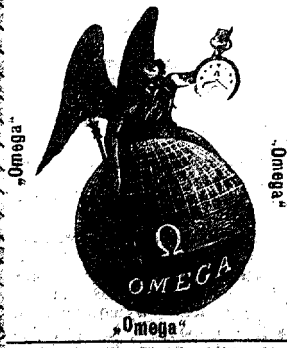
Tow. Kredyt. m. Częstochowy,

stosownie do § 67 ustawy, podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 4/17 lutego 1907 roku odbyło się nadzwyczajne Zebranie Ogólne stowarzyszonych które uchwalilo:

- 1) Pozostawić w mocy wysokość etatów normalnych ustanowionych przez Zgromadzenie ogólne w dniu 31 Marca (13 Kwietnia) 1904 roku dla członków Dyrekcji i Komitetu Nadzorczego oraz osób urzędujących w Dyrekcji z następującymi zmianami co do pensji rocznych niektórych osób, ustanawiając je: dla Naczelnika biura — na rb. 2500; dla Kasjera — na rb. 1200; na Sekretarza — na rb. 900; dla Kancelisty — na rb. 540; i dla woźnego biu- rowego na rb. 300 Wynagrodzenia żetonne za posiedzenia członków Dyrekcji i Komitetu Nadzorczego—znosi się. Etaty po- wyższe mają moc prawną w ciągu lat trzech.
- 2) Straty, wynikłe w roku 1906 z powodu obniżenia się kursu pa- pierów procentowych, w których lokowany jest kapitał zasobowy, umorzyć w całości i odpisać różnicę z kapitału zasobowego.
- 3) Zatwierdzić wydatek w sumie rb. 231 kop. 97 uskuteczony w roku 1906 na zabezpieczenie od grabieży kasy i majątku Towar- zystwa.

Prócz tego Zgromadzenie Ogólne, uchyliło decyzje Ogólnych Zebran z roku 1906, w przedmiocie obioru Naczelnika biura przez sa- mo Ogólne Zebranie w osobie jednego z Dyrektorów i w przedmiocie doliczania bezpośrednio do kapitału zasobowego wpływów z kar, procentów i dochodów przypadkowych, postanawiając, ażeby te pozycje dochodów były przeprowadzone w sprawozdaniach rocznych Dyrekcji tylko w rachunku „zysków i strat“.

ZEGARKI



Polecamy Zegarki „OMEGA”

które dają rezultaty dotąd przez za- dne inne zegarki nieosiągnięte.

Reprezentantem

na Sosnowiec i okolice jest

J. Fürstenberg

który ma bogato zaopatrzony sklep w zegarki „OMEGA” złote, srebrne i z różnego metalu, po cenach fa- brycznych, przy ulicy

Modrzejowskiej. 83

Zegarki „Omega”

Wydawca. F. D. Wilkoszewski.

„Fluid” jedyny najlepszy środek do smarowania, od reumaty- zmu—60 k.

„Agar” niszczy odciski w cią- gu paru dni—30 k.

„Syrop z Ziół Alpejskich” dla dzieci od kaszlu i chrypki—40 k.

„Verol” wypróbowana woda na włosy i usunięcia łupieża—75 k.

„Skabin” od swierzbzy i wysy- pek, dla dorosłych i dzieci—30 k.

„Dermin” od piegów i zół- tych plam—50 k.

Wina: Rabarbarowe, Chinowe i Pepsynowe na najdłuższych winach przyrządzane—po 75.

Poleca Apteka

St. WAGROWSKIEGO

w Częstochowie, pod Jasną-Górą.

Zadać we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 176—10.

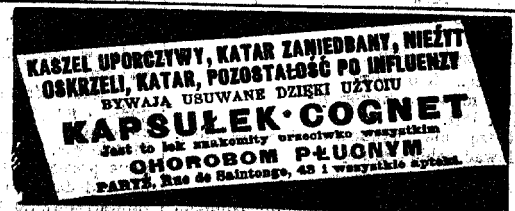
Do sprzedania:

1 lokomobila „Lanz” o sile 10 koni, w najlepszym stanie. Ewentualnie cały lokal fabryczny z transmisją do wynajęcia. Tanże 2 motory naftowe „Hille” o sile 2 i 4 koni. Adres: F. Dawidowicz, II Aleja Nr. 31. 185—3-1

Stacja miejska elektr.

podaje do wiadomości pp. odbior- ców, że od Marca r. b., dostarczać będzie 125—10-1

energję elektr. do motorów.



Główny skład: FR. KARPINSKI Warszawa, Elektralna 35, tel. 600.

Potrzebny współnik

z kapitałem 3,000 rb., dla doby- wania szpatu wapiennego. Kopal- nia obfita. Zbyt zapewniony. War- unek osobisty udział w pracy. — Adres: Skarżycze plebania, poczta Zawiercie. 174—3-3

Drabne ogłoszenia:

Do wynajęcia od 1-go kwietnia: Sklep, siedm pokoi, ogród o- wocowy, spacerowy z werandami, odpowiednie piwnice. Stajnie, obro- ry. Stodola, lodownia, przy ulicy Cmentarnej № 22. Wiadomość u właściciela restauracji, Warszaws- ka № 39—p. Wodzińskiego.— 156—3-1

Kto by miał do sprzedania słow- nik polsko-rosyjski i rosyjsko- polski, oraz wielką encyklopedję Orgelbranda, zechce złożyć ofertę w administr. „Gonia” pod „Hand- lowiec”— 186—3-1

Magieli do sprzedania, w do- brym stanie. Ulica Teatralna № 46. —3-2

Nauczycielka polska, posiadająca dobrze muzykę, również język niemiecki, wykładowo francuski, początki rosyjskiego — poszukuje miejsca. Oferty: poczta Ostrołęka, łomżyńska dla „Nauczycielki”. — 189—1

Nauczyciel tańca, może udzielać lekcji prywatnie i 3 razy w ty- godniu w Zawierciu lub Sosnow- cu. Osoby interesowane zechcą listy adresować do Łubińskiego w Częstochowie. Aleja I Nr. 10. 195—2-1

Pudel czarny jest do odebrania za zwrotem kosztów. Aleja I dom W-go Goldberga — Jabłoń- ski. 194—

Potrzebny jest szwajcar do restauracji Wacława Swider- skiego. Aleja I Nr. 7. 198—

Potrzebna nauczycielka do dwóch dziewczynek, z przygotowani- em do I i II klasy. Wiadomość: Janotta, obok Rakowa. 178—